



Polski Instytut Spraw Międzynarodowych  
Biuro Analiz

# BIULETYN

nr 46 (234) • 29 października 2004 r. • © PIISM

nr egz. PISM 3.10

Redakcja: Krzysztof Balon, Sławomir Dębski (redaktor naczelny), Dorota Dołęgowska (redaktor techniczny), Adam Eberhardt, Beata Górka-Winter, Maciej Krzysztofowicz, Urszula Kurczewska, Grażyna Nowocień-Mach (redaktor tekstu), Emil Pietras (sekretarz Redakcji)

## Polityka zagraniczna Stanów Zjednoczonych w kampanii wyborczej Johna Kerry'ego

Adrian Zdrada

*Najważniejszymi elementami programu wyborczego Johna Kerry'ego w zakresie polityki zagranicznej są zapowiedzi powrotu do prowadzenia polityki multilateralnej, opartej na sojuszach i umowach wielostronnych oraz ostrożniejsze podejmowanie decyzji o użyciu sił zbrojnych. Zważywszy jednak na prawdopodobne utrzymanie przez Partię Republikańską większości w Senacie oraz słabość sojuszników USA, nie należy się spodziewać większych zmian w polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych w przypadku zwycięstwa kandydata Partii Demokratycznej.*

Wypowiedzi Johna Kerry'ego w trakcie kampanii wyborczej oraz analiza dokumentów programów Partii Demokratycznej wskazują, iż polityka zagraniczna jego administracji ma opierać się na budowaniu dobrych relacji z sojusznikami i prowadzeniu polityki multilateralnej. J. Kerry uważa, że „potrzeba współpracy z sojusznikami przy pokonywaniu współczesnych zagrożeń jest większa niż kiedykolwiek w przeszłości.” J. Kerry krytykuje unilateralną politykę G.W. Busha, widząc w niej zagrożenie dla realizacji interesów Stanów Zjednoczonych w świecie, czy wręcz dla bezpieczeństwa narodowego. Kandydat Partii Demokratycznej zapowiada także ograniczanie stosowania siły militarnej na rzecz instrumentów dyplomatycznych i ekonomicznych. Użycie siły ma być ostatecznością.

Niewątpliwie najważniejszą kwestią w polityce zagranicznej USA pozostanie wojna z terroryzmem. J. Kerry proponuje zwołanie spotkania przywódców państw sojuszniczych w celu omówienia wspólnej strategii walki z terroryzmem. Postuluje zwiększenie udziału społeczności międzynarodowej w zwalczaniu wszelkich przejawów terroryzmu, zacieśnienie współpracy wywiadów państw sojuszniczych oraz stworzenie długookresowego planu reform państw świata islamskiego. Stoi on na stanowisku, że tylko poprzez poprawę warunków życia oraz upowszechnienie edukacji w tych krajach można skutecznie przeciwdziałać umacnianiu i rozprzestrzenianiu się ekstremizmu.

Jednym z głównych problemów pozostaje „wygranie pokoju” w Iraku. Kerry zapowiada rzeczywiste umiędzynarodowienie wysiłków stabilizacyjnych w tym kraju. Miałoby to oznaczać zaangażowanie się w Irak zarówno NATO, jak i ONZ. Siły NATO

byłyby odpowiedzialne za kontrolowanie granic Iraku oraz szkolenie irackiej armii. ONZ miałyby zaś odgrywać kluczową rolę w odbudowie państwa, nadzorować wybory, a także współtworzyć iracką konstytucję. Senator Kerry postuluje utworzenie stanowiska wysokiego komisarza, który mając mandat wspólnoty międzynarodowej i współpracując z władzami irackimi, koordynowałby proces stabilizacji. John Kerry zapowiada rozpoczęcie wycofywania żołnierzy amerykańskich z Iraku w ciągu pierwszych sześciu miesięcy swojego urzędowania. Jeżeli chodzi o kwestę stabilizacji Afganistanu, zdaniem senatora Kerry'ego, większą rolę powinien zacząć tam odgrywać Sojusz Północnoatlantycki. Konieczne jest przyspieszenie reform, ograniczenie wpływów lokalnych przywódców plemiennych oraz wzmocnienie władzy centralnej.

Kandydat Demokratów twierdzi, iż bez rozwiązania konfliktu izraelsko-palestyńskiego żadne działania mające na celu stabilizację i liberalizację regionu Bliskiego Wschodu nie mają szans powodzenia. John Kerry popiera politykę Ariela Sharona, postuluje jednak zwiększenie nacisków dyplomatycznych zarówno na Izrael, jak i Autonomię Palestyńską, aby wznowiły negocjacje pokojowe. Uważa jednak, że Jaser Arafat nie jest odpowiednim reprezentantem Palestyńczyków. Zapowiada powołanie specjalnego wysłannika, który podejmie się mediacji w tym konflikcie.

Kerry nie poświęca zbyt wiele uwagi polityce wobec mocarstw regionalnych. Zapowiada odnowienie partnerstwa transatlantyckiego, wzmocnienie NATO i współpracę z Unią Europejską. Pozytywnie wypowiada się o ewolucji UE, widząc w niej potencjalnego partnera zarówno w rozwiązywaniu współczesnych problemów w dziedzinie bezpieczeństwa, jak i w poszerzaniu strefy wolności gospodarczej. W zakresie polityki wobec Federacji Rosyjskiej zapowiada wspieranie procesu jej integracji z instytucjami międzynarodowymi i światową gospodarką, podkreślając, że sukces zależy tu w dużym stopniu od przestrzegania przez władze rosyjskie praw człowieka, wdrożenia zasad państwa prawa i poszanowania niezależnych mediów. Planuje również zacieśnienie współpracy w zakresie zapobiegania proliferacji broni masowego rażenia (BRM). Senator J. Kerry popiera proces reform wewnętrznych w Chinach, uważając, że wzmocnienie współpracy gospodarczej i przyjęcie Chin do WTO sprzyja liberalizacji również w sferze społeczno-politycznej. Opowiada się za oddzieleniem spraw gospodarczych od kwestii przestrzegania praw człowieka. Popiera politykę „jednych Chin”, wspierając pokojowe rozwiązanie problemu Tajwanu. Uważa jednocześnie, że ogłoszenie niepodległości przez Tajwan byłoby nie do zaakceptowania.

Za największe bezpośrednie zagrożenie dla bezpieczeństwa USA John Kerry uznaje groźbę zdobycia przez organizacje terrorystyczne broni masowego rażenia. Dlatego zapowiada wzmocnienie wysiłków na rzecz stworzenia międzynarodowego systemu zapobiegania proliferacji BMR. Opowiada się za ratyfikacją Traktatu o całkowitym zakazie prób jądrowych. W kwestii irańskiego programu nuklearnego chce ściśle współpracować z sojusznikami, używając instrumentów dyplomatycznych. Pragnie również kontynuować sześciostronne rozmowy z Koreą Północną. Uważa jednak, że dyplomacja amerykańska powinna wykazać się większą elastycznością i zapowiada wznowienie dwustronnych rozmów amerykańsko-północnokoreańskich. Ryzyko ataku na USA z użyciem rakiet międzykontynentalnych uznaje za niewielkie, dlatego zamierza zmniejszyć wydatki na budowę systemu obrony przeciwrakietowej (BMD). Preferując prowadzenie polityki opartej w większym stopniu o środki pokojowe John Kerry zapowiada, iż nie zawaha się działać zdecydowanie, jeżeli uzna, że wymaga tego żywotny interes Stanów Zjednoczonych. Nie należy się również spodziewać zarzucenia przez niego koncepcji uderzenia uprzedzającego. Senator Kerry oświadczył, że jest gotów uderzyć we wroga, zanim on zaatakuje USA, jeżeli tylko będzie miał „wystarczające materiały wywiadowcze”.

Biorąc pod uwagę znaczenie polityki zagranicznej w kampanii wyborczej, w dokumencie programowym Partii Demokratycznej (*Strong at Home, Respected in the World, The Democratic Platform for America*)<sup>1</sup> uderza ogólnikowość. Proponowane rozwiązania charakteryzują się dużo mniejszą szczegółowością w porównaniu do

<sup>1</sup> [http://www.cfr.org/pdf/dem\\_platform.pdf](http://www.cfr.org/pdf/dem_platform.pdf)

planów dotyczących polityki wewnętrznej. Można przyjąć, że wraz z pojawieniem się kandydatów na sekretarzy: Departamentu Stanu (najprawdopodobniej Lee H. Hamilton, Richard Holbrooke lub Joseph Biden) i Departamentu Obrony (wymienia się Wesley'a Clarka lub Sama Nunna), założenia polityki zagranicznej i metody ich osiągnięcia zostaną szerzej naświetlone.

John Kerry będzie próbował prowadzić politykę multilateralną, nakierowaną na intensyfikację współpracy międzynarodowej i nieantagonizowanie sojuszników USA. Działania administracji Kerry'ego będą istotnie ograniczane przez Senat USA, w którym – o ile sondaże uzyskają potwierdzenie w wyniku głosowania – Partia Republikańska zachowa większość. W praktyce może to uniemożliwić ratyfikację przez USA szeregu porozumień wielostronnych, których Kerry jest zwolennikiem (np. protokołu z Kioto).

W kwestii Iraku John Kerry ogranicza się do krytykowania działań G.W. Busha. Nie uważa „koalicji chętnych” za realne wsparcie i postuluje umiędzynarodowienie operacji stabilizacyjnej w Iraku. Nie mówi jednak nic o tym, jakimi środkami cel ten miałby zostać osiągnięty. Propozycja zorganizowania spotkania przywódców państw sojusznicznych, którzy mieliby ustalić wspólną strategię działania, ma raczej charakter instrumentu w walce wyborczej. Fora umożliwiające wymianę poglądów w tym zakresie istnieją (NATO, G8) i trudno wskazać powód, dla którego jednorazowe specjalne spotkanie przywódców miałyby przynieść jakieś szczególne rezultaty.

Ewentualne zwycięstwo Kerry'ego nie spowoduje zmian w polityce amerykańskiej administracji wobec Polski, która pozostanie ważnym, ale jednak drugorzędnym partnerem USA w Europie. Zapowiedzi Kerry'ego dotyczące zniesienia wiz dla obywateli Polski trzeba postrzegać w kategoriach retoryki wyborczej. Nie można natomiast wykluczyć przedstawienia interesujących propozycji finansowych, które miałyby przekonać rząd RP do kontynuowania polskiej misji stabilizacyjnej w Iraku.

Wizja polityki zagranicznej Johna Kerry'ego wydaje się być listą postulatów, których spełnienie może okazać się niemożliwe. Prowadzenie polityki multilateralnej może być utrudnione zarówno przez czynniki wewnętrzne (brak większości w Senacie), jak i sytuację międzynarodową, która będzie wymagała podejmowania działań jednostronnych. Dużo większe szanse powodzenia ma realizacja drugiego z głównych postulatów, czyli powstrzymanie się od stosowania siły jako jednej z podstawowych opcji w prowadzeniu polityki zagranicznej. Zważywszy na obecne bardzo duże zaangażowanie wojsk amerykańskich w świecie, powstrzymanie się od następnych dużych interwencji militarnych wydaje się być bardzo prawdopodobne.

## OGŁOSZENIA

## ЕВРОПА

ЖУРНАЛ ПОЛЬСКОГО ИНСТИТУТА МЕЖДУНАРОДНЫХ ДЕЛ

Т. 4, nr 3 (12), 2004

## Содержание

## Франк Бианчери

- Турция или референдум о Конституции: лидерам придется сделать выбор 7
- Иоанна Богуславска-Каня  
Позиция Европейского Союза по вопросу о начале акцессионных переговоров с Турцией 21
- Александр Рар  
Россия в поисках Европы. Сотрудничество, конкуренция, сосуществование или конфронтация? 41
- Йожеф Бороч  
Восточноевропейские участники ЕС: неуверенно Ваши 53
- Александр В. Липатов  
Цивилизационный излом 69
- Иммануил Валлерсгейн  
Движения: что значит быть сегодня движением, выступающим против системы? 89
- Уршуля Курчевска  
Референдумы по ратификации евросоюзного договора 105
- Михал Шмигель  
Русская и украинская эмиграция в Чехословакии (1918-1945) 125
- Елена Бетлий  
Западноукраинская Народная Республика в центральноевропейском контексте 143

## РЕЦЕНЗИИ

- Анэта Бэрдис  
Sabine Busse, *Europa blickt auf Amerika - und umgekehrt?* 181
- Эрнест Выцишкевич  
Sergei Medvedev, Alexander Konovalov, Sergei Oznobishchev (eds.), *Russia and the West at the Millenium. Global Imperatives and Domestic Policies* 188
- Арно Тауш  
El Hassan bin Talal, *Das Christentum in der arabischen Welt. Mit einem Vorwort von Hans Küng* 195
- Каролина Бальцеровска-Кватерска  
Andrew Geddes, *The European Union and British Politics* 198
- Беата Война  
Lamo de Espinoza Emilio, *Bajo puertas de. El nuevo desorden international* 203
- Адам Эберхардт  
Akihiro Iwashita, *A 4,000 Kilometer Journey Along the Sino-Russian Border* 209
- Тытус Яскуловски  
Helmut Kohl, *Erinnerungen 1930-1982* 214

## ИНФОРМАЦИЯ ДЛЯ АВТОРОВ 217

## ОБ АВТОРАХ 219

*Sprzedaz i prenumerata w Instytucie oraz w wybranych księgarniach (www.pism.pl/ksiazki-ksiegarnie.html)*